

# Trendy w kombajnach zbożowych



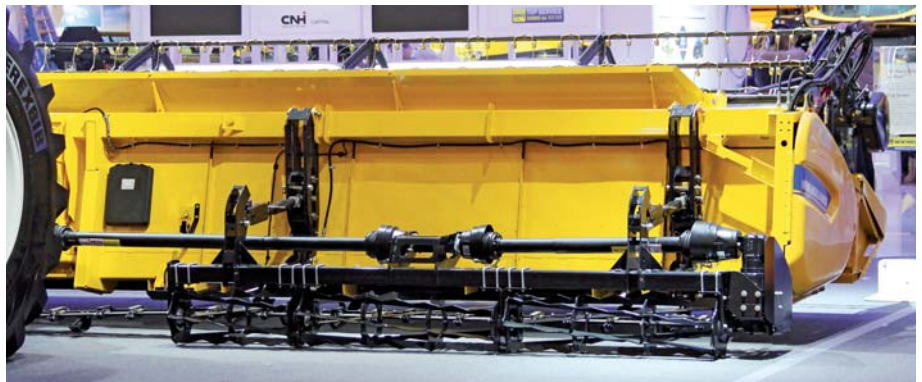
Tekst i zdjęcia: Przemysław Olszewski  
rysunek firmowy

Na początek przyjrzymy się źródłom napędu, czyli silnikom. Z końcem tego roku mija dwuletni okres przejściowy, pozwalający producentom kombajnów na sprzedaż maszyn spełniających normę emisji spalin Euro IIIB. Już od stycznia w segmencie mocy 176-760 KM wchodzi nieubłagane standard Euro IV. W związku z tym prawie wszystkie firmy pokazały modele z silnikami dostosowanymi do najnowszej normy. Prawie, ponieważ niektórzy „nie zdążyli” jeszcze zamontować fizycznie jednostek na maszynach i wówczas prezentowali je w formie wolnostojącej obok kombajnu.

## Nieubłagane normy czystości spalin

Część producentów, przy okazji wejścia na bardziej restrykcyjny poziom emisji gazów wydechowych, zdecydowała się zmienić także dostawców jednostek napędowych. Przykładem jest firma Deutz-Fahr, która postanowiła po raz pierwszy

**W technice zbioru zbóż i roślin technologicznie podobnych przez ostatnie dwa lata wydarzyło się sporo. Niektóre ze zmian na rynku kombajnów zbożowych były mniej lub bardziej do przewidzenia, ale pojawiły się także takie, które z pewnością zaskoczyły i nas, i konkurencję. Część z nich poznaliśmy dopiero na tegorocznej wystawie Agritechnica.**



*Zmodernizowany projekt Dual Stream firmy New Holland ma być dostępny do hederów Varifeed o szerokościach od 7,6 do 12,5 m. Rozwiązanie to wciąż jest jednak w fazie testów.*

po blisko 50 latach zamontować silnik spoza własnej stajni. W produkowanym w połowie lat 60. ubiegłego wieku modelu M44 stosowano bowiem 34-konny motor niemieckiej firmy Mercedes-Benz. Co ciekawe, w celu zapewnienia standardu Euro IV w maszynach serii C7000 i C9000 Deutz-Fahr także sięgnął po diesle tej marki. W porównaniu do poprzednich jedno-

stek w nowych, zależnie od modelu, osiągi pozostały na podobnym poziomie bądź nieznacznie się zwiększyły, zaś w układzie oczyszczania spalin do towarzystwa systemów DOC i SCR dołączył eEGR.

Firma Claas na dobre pożegnała się z amerykańskimi silnikami Caterpillar na rynku europejskim. Najnowsze Lexion mają teraz na plecach osadzone moto-



*Niemiecki Zürn wraz z Uniwersytetem Technicznym w Dreźnie zaprezentowały w Hanowerze zespół żniwny o nazwie i-Flow. Sercem tego hедера jest napędzana wałem Cardana od kombajnu para generatorów prądu o łącznej mocy wyjściowej do 54 KM.*